

Sygn. akt II AKzW 687/22

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Robert Pelewicz (del.)

Protokolant: Luiza Borończyk-Saczka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w Krakowie Ewy Rogali

po rozpoznaniu w sprawie

H. N., s. A.

skazanego z art. 281 k.k. i inne

zażalenia wniesionego przez obrońcę skazanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 23 maja 2022 r., sygn. akt III Kow 546/22

o odmowie udzielenia zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. oraz art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2022 r. poz. 1184, 1268)

postanawia

1. utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie;
2. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa wydatków za postępowanie odwoławcze;
3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. Ć. z Kancelarii Adwokackiej w K. kwotę 590,40 zł (pięćset dziewięćdziesiąt złotych i 40/100) w tym VAT, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną skazanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

H. N. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Sosnowcu z dnia 20 stycznia 2022 r., sygn. akt IX K 630/21, na karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Karę tę wykonuje od dnia 3 marca 2022 r. Przewidywany koniec kary przypada na dzień 30 kwietnia 2023 r.

Dnia 6 kwietnia 2022 r. skazany złożył wniosek o udzielenie mu zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego. W uzasadnieniu powołał się na konieczność kontynuowania leczenia schorzeń, na które cierpi, wskazał także na potrzebę udzielenia pomocy siostrze w opiece nad córką. Wniosek ten nie uzyskał poparcia dyrektora zakładu karnego, w którym skazany odbywa karę. Sprzeciwił mu się także prokurator.

Sąd Okręgowy w Tarnowie postanowieniem z dnia 23 maja 2022 r., sygn. akt III Kow 546/22, odmówił udzielenia skazanemu zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie powołał się na wcześniejszą karalność skazanego, nieskuteczność stosowanych wobec niego

kar wolnościowych, unikanie kontaktu z kuratorem podczas toczących się uprzednio postępowań oraz na jego uzależnienie od alkoholu i środków psychoaktywnych. Wskazał także, że zachowanie skazanego w zakładzie karnym przedstawia się jako zaledwie przeciętne (odbywa on karę w systemie zwykłym, nie był ani razu nagradzany regulaminowo).

Na to postanowienie obrońca skazanego wniósł zażalenie, w którym zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie obrazę art. 43la § 1 pkt 3 k.k.w. w zw. z art. 67 § 1 k.k.w. poprzez nieudzielenie skazanemu zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego w sytuacji, gdy skazany spełnił wszystkie przesłanki ustawowe do otrzymania wnioskowanej zgody;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść tego orzeczenia, wyrażający się w przyjęciu, że skazany nie spełnia przesłanek materialnych do odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego w sytuacji, gdy skazany nie był karany dyscyplinarnie w zakładzie karnym, właściwie funkcjonuje w grupie współosadzonych, wobec położonych przyjmuje postawę regulaminową, z nałożonych obowiązków wynikających z porządku wewnętrznego zakładu karnego oraz regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności wywiązuje się w sposób generalnie właściwy, nie przejawia zachowań agresywnych ani autoagresywnych, nie używano wobec niego środków przymusu bezpośredniego – co potwierdza, iż dotychczasowa postawa skazanego i jego zachowanie w warunkach zakładu karnego wskazują, iż zasługuje on na dobrodziejstwo, jakim jest wykonywanie pozostałej części kary w systemie dozoru elektronicznego, oraz że cele kary zostaną osiągnięte w przypadku udzielenia skazanemu zgody na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, zwłaszcza, że chciałby podjąć leczenie w warunkach wolnościowych, ale też chciałby pomagać swojej niepełnosprawnej matce i siostrze.

W konkluzji zażalenia wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez udzielenie skazanemu zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie obrońcy skazanego nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że formułując zarzuty stawiane zaskarżonemu rozstrzygnięciu obrońca skazanego błędnie oznaczył przepis prawa materialnego, którego naruszenia się dopatrywał. Ani bowiem Sąd Okręgowy w żaden sposób nie kwestionował faktu, iż skazany posiada określone miejsce stałego pobytu, ani też do okoliczności tej nie odnosił się obrońca H. N. we wniesionym przez siebie środku odwoławczym. Jako że równocześnie skarżący zarzuca Sądowi Okręgowemu w Tarnowie naruszenie art. 67 § 1 k.k.w. określającego cele wykonywania kary pozbawienia wolności, przyjmując należało, że drugim przepisem prawa materialnego, którego obraży się on dopatruje, jest tak naprawdę art. 43la § 1 pkt 2 k.k.w., a nie błędnie przez niego wskazany art. 43la § 1 pkt 3 k.k.w.

Nie sposób jednak uznać – jak chciałby tego skarżący – że za przyjęciem, iż udzielenie skazanemu zezwolenia na odbycie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego będzie wystarczające do osiągnięcia jej celów, przemawia jego zachowanie w czasie odbywania tej kary. Nie ulega wprawdzie wątpliwości, że przedstawia się ono jako poprawne, słusznie jednak zauważył Sąd Okręgowy, iż nie wyróżnia się ono w sposób szczególnie pozytywny na tle innych osadzonych. Skazany odbywa karę w systemie zwykłym, nie wyraził bowiem zgody na opracowanie Indywidualnego Programu Oddziaływania (vide: decyzja Komisji Penitencjarnej Aresztu Śledczego w S. z dnia 15 marca 2022 r.). Wprawdzie nie był karany dyscyplinarnie (choć jeden wniosek o wymierzenie mu kary dyscyplinarnej sporządzono, odstępując jednak ostatecznie od jej wymierzenia), nie był też jednak nagradzany regulaminowo. Nie korzystał z zezwoleń na czasowe opuszczenie zakładu karnego. Nie uczestniczył w programach resocjalizacyjnych (k. 29).

W kontekście realizacji celów kary pozbawienia wolności wskazanych w treści art. 67 § 1 k.k.w., nie należy tracić z oczu także i tej okoliczności, iż skazany jest osobą uzależnioną od alkoholu i środków psychoaktywnych, pod wpływem których w przeszłości dopuszczał się zachowań agresywnych (k. 24). Leczenie w tym zakresie – jak wskazuje jego obrońca – dopiero zamierza on podjąć (k. 45), wcześniej bowiem nie widział potrzeby poddania się terapii (k. 24). Podkreślenia przy tym wymaga, że o ile skazany jest świadom swojego problemu alkoholowego, o tyle kwestionuje on fakt uzależnienia od narkotyków podnosząc, że obecnie nie ma już z nimi problemu (k. 37).

Z chwilą opuszczenia przez skazanego zakładu karnego i rozpoczęcia odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego nadzór nad jego zachowaniem sprowadzałby się de facto do okresowego wykonywania czynności kontrolnych przez kuratora, co z uwagi na wcześniejsze doświadczenia skazanego z dozorem kuratorskim poddaje w wątpliwość skuteczność takiego rozwiązania. Zauważyć bowiem należy, że skazany był już dozorowany w czasie wykonywania orzeczonej wobec niego kary ograniczenia wolności, uchylał się jednak od kontaktu z kuratorem, nie wpuszczał go do mieszkania, nie stawiał się na wezwania (k. 24-25). Brak jest przy tym podstaw do przyjęcia, że od tego czasu przewartościował on swoje życie na tyle, by teraz jego zachowanie miało ulec poprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego udzielenie skazanemu zezwolenia na wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego byłoby niewystarczające do osiągnięcia jej celów, a więc wzbudzenia w nim woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanых postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego, a tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa. Ewentualne wykonywanie tej kary w systemie dozoru elektronicznego sprawiłoby, że w żaden sposób nie odczułby on jej dolegliwości, co więcej, mogłoby dodatkowo wzbudzić w nim poczucie bezkarności i przekonanie o niskiej szkodliwości jego zachowania. Zażalenie obrońcy skazanego należało zatem uznać za niezasadne.

Ze względu na sytuację skazanego zwolniono go z obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa wydatków za postępowanie odwoławcze. Jednocześnie zasądono na rzecz ustanowionego dla niego obrońcy z urzędu koszty wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną skazanemu w postępowaniu odwoławczym.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak we wstępie.